Nr. 50 Kraków, Środa 16 lutego 1916. Rocznik XXV.

2 K miesięcznie z odsyłką.
Zagranicą miesięcznie 2 M. 30 f., 3 fr. 50 ctm., 2½ szyl. 70 cm. amer
Tygodniowo w Krakowie 40 h., z dostawą do domu 46 h.
Cena numeru pojedynczego 10h
Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcya rękopisów nie zwraca bezimiennych listów nie uwzględnia.

# NAPRZÓD

Organ centralny polskiej partyi socyalno-demokratycznej.
Wychodzi codziennie o godzinie 8 rano.

Redakcya i Administracya Kraków, Dunajewskiego 5.
Telefon Redakcyi Nr. 396.
Telefon Administracyi Nr. 2314.
Konto czekowe Nr. 34.095.
Fach pocztowy na listy Nr. 166.
Adres telegr.: Naprzód Kraków.

Dział inseratowy:
ul. Gołębia L. 2. I. p.
(Róg ul. Brackiej)
Telefonu Nr. 1354.
Konto czekowe 910.
Ceny ogłoszeń: Za miejsce wiersza petitem 24 h. Za miejsce wiersza petitem w nadesłanem 60 h.

## Znachorskie pomysły.

Pisaliśmy o tem, że beznadziejność walki obecnej we Francyi działa po części, jako ferment pobudzający do oglądania się za jakąś jednostką, któraby zdolną była zapewnić krajowi zwycięskie wyjście z trudności.

Na tak skomplikowaną rzecz, jak wojna obecna, chcą się niektorzy zapatrywać, bardzo po staroświecku, jako na sprawę, którą przesądzić może energia i pełnia władzy jednostki: wierzą w jakiś znachorski „cud", który potrafi to zdziałać, czego nie uczyniło nawet skonsolidowanie się społeczeństwa w jeden obóz — pod hasłem wojennem.

Mówimy, że tak „chcą się" zapatrywać, gdyż taka ideologia szerzoną jest przeważnie przez zdeklarowanych rojalistów — przeciwników obecnej republikańskiej formy we Francyi.

Oto dziennik takiej właśnie barwy — „Gaulois" pisze, że musi się dla wyratowania Francyi zjawić mąż, któryby stanął ponad parlamentem, nie dał się krępować formułkami parlamentaryzmu. Słowem, doraźnie dyktator.

I nie musi taka władza jednostkowa koniecznie — mówi dzisiaj oględnie „Gaulois" — spocząć w rękach księcia Filipa Orleańskiego...

„Gaulois" tedy nie wysuwa kandydatury jakiegoś pretendenta do tronu, ale zapewne rozumuje sobie, że raz zachwiane podstawy republikańskie ułatwiłyby później propagandę na rzecz królewskości...

Niechaj ten mąż zwie się Poincaré, jeżeli prezydent republiki zdobędzie się na zerwanie krępujących go więzów. Niech to będzie Briand, jeżeli ponad czar swej wymowy ceni on taką energię, bez której niema wielkiego męża stanu, niech się nazywa Barthou, Deschanel, Joffre, czy Gallieni — byle nie był to Caillaux.

Bo Caillaux — dodamy dla wyjaśnienia — uchodzi we Francyi za polityka, któryby parł do zawarcia pokoju z Niemcami.

Co do „Gaulois" nikogo nie zadziwi, iż z rozczarowań, które — mimo powtarzanego wciąż frazesu, że koalicya przypieczętuje wojnę obecną zwycięstwem — przenikają do społeczeństwa francuskiego, usiłuje kuć broń przeciwko obecnemu ustrojowi Francyi: podsuwa myśl dyktatury, jako stanu, mogącego torować drogę do monarchizmu.

Ale tęsknotę za człowiekiem, któryby „nie oszałamiał społeczeństwa słowami", jeno zdolnym był powieść je do zwycięstwa wyraża np. i „Radikal", organ stronnictwa radykalnego.

Takie westchnienia choć niejasne i literackie koniec końców narówni z podszeptami „Gaulois", mogą sprzyjać szerzeniu się w opinii francuskiej myśli, iż groza dzisiejszej wojny wymaga jakiegoś przełamania obecnych porządków republikańskich, aby uczynić miejsce rzekomemu wybawicielowi.

Nazwaliśmy takie prześlizgujące się nastroje (o ile nie są robotą monarchiczną) błąkaniem się myśli, szukaniem przez nią zaradzenia w znachorstwie, gdyż dolegliwość, na którą cierpi Francya, jest tą samą, na którą cierpi i reszta koalicyi, bez względu na jej formę rządu, mianowicie: ujawniona niższość militarna całego tego skupienia w stosunku do państw centralnych.

Bo co się tyczy skonsolidowania wewnętrznego, ułatwiającego olbrzymi wysiłek, niezbędny dla prowadzenia takiej wojny, to Francya, mimo że republikański posiada ustrój, przewyższyła na tym punkcie inne państwa koalicyjne.

## Komunikat austryacki.

Urzędowo donoszą 14 lutego: **Wiedeń, 15 lutego.**

**Rosyjski teren wojenny:** Żadnych szczególniejszych wydarzeń.

**Włoski teren wojenny:** Walki działowe na froncie Pobrzeża były wczoraj w kilku miejscach bardzo gwałtowne. Utrzymaliśmy naszą nowo zdobytą pozycyę w obszarze Rombon wobec kilku nieprzyjacielskich ataków.

**Południowo-wschodni teren wojenny:** W Albanii operujące austro-węgierskie wojska dotarły oddziałami przednimi do dolnego biegu Arsen. Nieprzyjaciel cofnął się na brzeg południowy.

Zastępca szefa sztabu generalnego *von Hoefer*, marszałek polny porucznik.

## Komunikat niemiecki.

Urzędowo donoszą 14 lutego: **Berlin, 15 lutego.**

### Ożywiona działalność na froncie francuskim.

Ożywione walki działowe trwały na znacznej części frontu. Nieprzyjaciel skierował w nocy znowu swój ogień na Lens i Lievin. Na południe od Somme rozwinęły się gwałtowne walki o wysunięty podkop naszej pozycyi. Porzuciliśmy wystawiony na znaczne ataki okop.

W Szampanii odparto gładko dwa nieprzyjacielskie przeciwataki na południe od St. Marie à Py. Na północny zachód od Tahure zabraliśmy Francuzom szturmem 700 metrów ich pozycyi. Nieprzyjaciel pozostawił w naszym ręku 7 oficerów i przeszło 300 żołnierzy jako jeńców, oraz stracił 3 karabiny maszynowe i 5 miotaczy min.

Walki na granaty ręczne na wschód od Maison de Champagne ustały. Na południe Lusse (na wschód od St. Dié) zniszczyliśmy wysadzeniem część nieprzyjacielskiej pozycyi.

Koło Ober-Sept (w pobliżu francuskiej granicy na północny zachód od Pfirt) zajęły nasze wojska francuski okop o rozmiarze około 400 metrów i odparły nocne kontrataki. Kilka tuzinów jeńców, 2 karabiny maszynowe oraz 3 miotacze min wpadły w nasze ręce.

Niemieckie eskadry lotnicze zaatakowały urządzenia kolejowe i obóz wojsk nieprzyjacielskich na północnej części frontu.

**Wschodni teren wojenny:** Prócz kilku skutecznych dla nas potyczek patroli, nie wydarzyło się nic ważnego.

**Bałkański teren wojenny:** Położenie niezmienione. *Naczelne kierownictwo armii.*

## Z Bałkanu.

### Obsadzenie Elbassanu.

**Sofia, 15 lutego.**

(BK). Główna kwatera bułgarska donosi: Bułgarskie wojska obsadziły dnia 12 lutego Elbassan. Ludność zgotowała im bardzo gorące przyjęcie. Miasto było przybrane flagami.

### Obsadzenie Fieri.

**Ateny, 15 lutego.**

(Biuro Reutera). Bułgarzy obsadzili **Fieri**, odległe 25 klm. od Valony.

### Serbowie na Korfu.

**Medyolan, 15 lutego.**

(BK). Według doniesienia „Seccolo" z Aten, wszystkie wojska serbskie z Albanii wyładowano na Korfu, gdzie znajduje się obecnie 120.000 Serbów. Będą oni stopniowo przetransportowani do Salonik.

## Z Rosyi.

### Przyszłe rewelacye w Dumie.

„Berl. Tageblatt" donosi: Sesya Dumy zapowiada się **burzliwie**. Jak dowiadują się bowiem „Russkija Wiedomosti", wszystkie frakcye postępowego klubu, a więc większość Dumy, postanowiły zgodnie nie wchodzić **w żaden kompromis z rządem**, lecz przeprowadzić swój program. Głównym celem bloku jest oddziaływać na cały kraj, koncentrować wszystkie siły społecznego życia i, oparłszy się na nich, przeprowadzić swe żądania.

Członkowie klubu postępowego poczynią **sensacyjne rewelacye** o działaniu rządu; nagromadzono bowiem wielki materyał oskarżeniowy.

Materyału dostarczyły członkom Dumy rozmaite komitety, które podczas swej działalności miały sposobność wglądnąć w rosyjski system przekupstw. Oskarżeń tych przestraszył się Goremykin i dlatego ustąpił. Nowy prezydent ministrów Stürmer będzie musiał walczyć z wielką opozycyą. Obecnie usiłuje on porozumieć się z posłami i zamierza również odwiedzić przywódców poszczególnych frakcyj, aby poinformować się o ich życzeniach. Członkowie Dumy odnoszą się jednak bardzo sceptycznie do tych odwiedzin.

I tak według doniesienia „Russkija Wiedomosti", przywódcy partyj, należących do bloku postępowego, nie przyjmą nowego premiera zupełnie. Tenże dziennik potwierdza wiadomość, krążącą w kołach biurokratycznych, **o ustąpieniu ministra spraw wewnętrznych Chwostowa**. Jako jego następca, wymieniony jest jego pomocnik **Bieleckij**; nie jest jednak wykluczonem, iż sam Stürmer obejmie tę tekę.

Z powodu **rozruchów rewolucyjnych** odbyły się wśród robotników moskiewskich liczne rewizye, przyczem aresztowano wiele osób. Między aresztowanymi znajduje się również reprezentant robotników w centralnym komitecie przemysłu wojennego. Komitet robotniczy zwrócił się do Chwostowa z prośbą o wypuszczenie go.

### Katastrofa kolejowa pod Moskwą.

„N. W. Journal" donosi: W pobliżu Moskwy nastąpiło zderzenie dwóch pociągów pospiesznych. 16 osób zostało zabitych, a wiele rannych. Między zabitymi znajduje się wielu wojskowych, jak np. generał-major Dymsza. Najznakomitszy rzeczoznawca wyrobu prochu, intendant wojenny gen. Szuwajew został ranny.

## Kwasy w czwórsojuszu.

**Londyn, 15 lutego.**

(BK). Według „Nation", wśród sojuszników wzrasta **niezadowolenie z postępowania Anglii**

DRUKARNIA LUDOWA
W KRAKOWIE, UL. DUNAJEWSKIEGO 5. TELEFON 1310
WYKONYWA DZIEŁA, GAZETY, AFISZE, ZAPROSZENIA, DRUKI TRÓJBARWNE, LINOLEORYTY, ORAZ WSZELKIE ROBOTY W ZAKRES DRUKARSTWA WCHODZĄCE SZYBKO, STARANNIE I PO PRZYSTĘPNYCH CENACH.

Francya, która z początkiem wojny powołała do służby w polu wszystkich mężczyzn w wieku od 18 do 46 lat, poniosła straty 700.000 zabitych i 800.000 inwalidów, podczas gdy Anglia ma tylko 130.000 zabitych i tyleż inwalidów. Francya żali się, że Anglia nie wysyła więcej żołnierzy dla zluzowania ich, w którym to razie Francya mogłaby ożywić swój przemysł i zarobić sama pieniądze.

„Economist“ wyraża obawę, że wojna zakończy się katastrofą, jeżeli sojusznicy nie zdecydują się na koncentracyę swych sił. Uboczne ekspedycye powiększyły koszta wojenne z jednego miliona na pięć milionów dziennie, a nawet gdyby się były zakończyły sukcesem, nie zdołałyby były zmusić mocarstwa centralne do zawarcia pokoju.

# Konflikt niemiecko-amerykański.

**Berlin, 15 lutego.**

(BK). Jak słychać, nadeszło tu sprawozdanie ambasady niemieckiej w Waszyngtonie o rokowaniach w kwestyi „Lusitanii“. Ze sprawozdania wynika, że **przyszło do zbliżenia** między stanowiskiem niemieckiem i amerykańskiem. Ameryka porzuciła kilka punktów noty poprzedniej, które Niemcy oznaczyli jako niemożliwe do przyjęcia. Obecnie chodzi już tylko o ustalenie tekstu nowej noty.

# Król bułgarski w Wiedniu.

**Wiedeń, 15 lutego.**

(BK). Uroczyście przyjmował wczoraj Wiedeń wśród owacyj króla bułgarskiego. Ulice miasta były bogato udekorowane chorągwiami, szczególnie w barwach bułgarskich. Arcyksiążę następca tronu odprowadził króla z dworca do pałacu koburskiego.

W południe złożył król bułgarski cesarzowi w Schoenbrunie wizytę.

# Ministrowie we Lwowie.

**Lwów, 15 lutego.**

Biuro koresp. donosi: Przybyłych tu wczoraj rano ministrów ks. Hohenlohego i dra Morawskiego powitał na dworcu komendant miasta generał Riml i reprezentanci władz. Odbył się szereg przyjęć. Między innemi przybyła deputacya posłów, złożona z posła dra Buzka, prof. dra Dembińskiego, dra Diamanda, dra Halbana, dra Lisiewicza, Andrzeja ks. Lubomirskiego i dra Stesłowicza. Na przemowę przemowę odpowiedział ks. Hohenlohe, że poznał zniszczenie w kraju i jest zdania, że kraj zasługuje na poparcie i powinien je uzyskać ze strony rządu. O godz. 2 po południu odbył się na cześć ministrów obiad w pałacu księdza arcybiskupa Bilczewskiego. Po południu zwiedzali ministrowie miasto, a wieczorem byli na przyjęciu, wydanem przez marszałka kraju Niezabitowskiego, na które zaproszonych było około 30 osobistości, głównie z kół wielkiej własności, ponieważ marszałek pragnął przedstawicielom tej części ludności dać sposobność osobistego zetknięcia się z ministrami. Minister ks. Hohenlohe odjechał o godz. 10 wieczorem ze Lwowa, zaś minister Morawski i namiestnik Colard pozostali jeszcze do dziś.

Dzienniki lwowskie witają przyjazd ministrów w bardzo sympatycznych słowach.

„Kuryer Lwowski“ donosi, że podczas przyjęcia deputacyi komitetu opieki nad **uchodźcami**, minister ks. Hohenlohe zawiadomił, iż rząd na akcyę komitetu przeznacza, w myśl przedłożonego mu memoryału kwotę **300.000 kor.**, która będzie wypłacaną w miarę powrotu uchodźców do Lwowa. Deputacya ta była następnie u namiestnika Colarda, który uznał stosowność **odroczenia terminu powrotu uchodźców aż do wiosny** i polepszenia się we Lwowie stosunków aprowizacyjnych.

# Kronika wojenna.

**Konsolidacya stronnictw czeskich.** (BK). Komitet wykonawczy partyi narodowo-socyalnej na wczorajszem posiedzeniu zatwierdził umowę, zawartą między przedstawicielami wszystkich stronnictw czeskich a pełnomocnikami ściślejszego komitetu partyi narodowo-socyalistycznej w sprawie utworzenia partyi narodowej.

**Briand na froncie włoskim.** Francuski prezydent ministrów Briand i jego towarzysz zwiedzili pod przewodnictwem króla Wiktora Emanuela i hr. Cadorny kilka punktów frontu nad środkową i dolną Soczą, poczem odjechali z powrotem do Francyi.

**Pogrom żydów w Mińsku.** (BK). Telegram „B. Tageblattu“ z Hagi donosi, że komitet pomocy dla żydów w Petersburgu wniósł u gubernatora w Mińsku skargę z powodu **pogromu, który trwał cztery dni.** W ciągu dwu do trzech godzin **usunięto żydów z ich mieszkań,** nie troszcząc się o ich mienie. Opróżnione mieszkania zamienili żołnierze w krótkim czasie **w kupę gruzów.**

**Służba wojskowa w Turcyi.** Rząd wniósł w parlamencie projekt ustawy przedłużający obowiązek służby wojskowej do 50 roku życia oraz ograniczający czas trwania uwolnienia od służby wojskowej na podstawie zapłacenia taksy.

# Generał [illegible] o Legionach.

Wśród pochwał i odznaczeń, jakie przypadły Legionom polskim za krótki stosunkowo okres współdziałania z wojskami niemieckiemi, zasługuje na przytoczenie ostatni rozkaz komendanta korpusu [illegible], który, żegnając oddziały polskie, pozostające dotąd w związku z jego korpusem, w słowach pełnych uznania podnosi waleczność Legionów:

„Z wyższego rozkazu ściągnięto oddziały podległych mi wojsk z dotychczasowych stanowisk. Nowe to ugrupowanie pociąga za sobą także rozdział z Legionami polskimi, które od 19 października z. r. pozostawały z nami w związku. Węzły braterstwa broni, zadzierżgnięte w godzinę pełnej wagi, utwierdzone krwią wielu walecznych, z każdym bojem chwalebnym zacieśniały się coraz bardziej pomiędzy nami, a niewątpliwie także dzisiejszy rozdział w niczem nie wpłynie na rozluźnienie tego stosunku.

Przy pożegnaniu raz jeszcze odczuwam potrzebę wyrażenia Legionom mego uznania za staje okazywaną **waleczność i chętną ofiarność** dla dobrowolnie podjętych zadań, za poważne **dążenie każdego poszczególnego legionisty do zupełnego wydoskonalenia** się jako żołnierza, za pełną zrozumienia **współpracę przewódców.** Jestem jednej myśli ze wszystkimi oficerami podległych mi oddziałów, gdy daję wyraz życzeniu, by wiele jeszcze dni chwały i sławy było udziałem Legionów polskich na ich drodze do upragnionego celu ostatecznego wyjarzmienia ojczystego kraju od brutalnego wroga“.

# Z sali koncertowej.

**Koncert Kociana.**

Słyszeliśmy w ostatnich czasach w Krakowie kilku dobrych skrzypków. Pisząc jednak o nich, czyniliśmy tu i ówdzie krytyczne uwagi, zastrzeżenia — nieraz wcale poważne.

Są jednak skrzypkowie, dla których gry żadna miara zdaje się nie być za wielką, a żaden superlatyw — zbyt przesadnym. Sami bowiem stają się niejako najwyższą miarą w ocenie techniki, tonu i interpretacyi.

Takim właśnie skrzypkiem jest Jarosław Kocian.

Artysta był, jak się zdaje, jeszcze lepiej usposobiony, niż za pierwszego swego pobytu. Problem techniki przestał dawno być dlań problemem, a duży temperament, wielka intuicya artystyczna, niezmierna swoboda estradowa i ten blask w wykonaniu, który tak pociąga słuchacza, wreszcie (a raczej przedewszystkiem) głęboka interpretacya (od pełnych namiętności ustępów koncertu Dvorzaka do tęsknej melodyi koncertu Karłowicza i bajecznie utrzymanej surowej linii Bacha) — wszystko to składa się na tak wspaniałą, wprost nadzwyczajną całość, iż nie krytykować, lecz tylko podziwiać wypada.

Koncert Dvorzaka (jak się zdaje, na ludowych czeskich melodyach oparty, ładny i efektowny, mało u nas znany), Bach (który wywołał entuzyastyczne oklaski) i zawsze miły, kojący Mozart (koncert D-dur) stanowiły centrum programu. Rozkosznie brzmiała także szeroka kantylena romansu Karłowicza (z sonaty).

Resztę stanowiły drobniejsze utwory z efektowną a nieuniknioną „Alla Zingara“ Wieniawskiego.

# KRONIKA.

Kraków: wtorek 15 lutego.

**Powołanie do wojska lekarzy z lat urodzenia 1872 do 1865.** „Streffleurs Militärblatt“ donosi: Lekarze, urodzeni w latach 1872 do 1865, mogą w Austryi na podstawie rozszerzonego obowiązku służby w pospolitem ruszeniu być powołani wedle potrzeby do służby wojskowej. Lekarze ci pełnić będą służbę w głębi kraju, w polu zaś dopiero na ten wypadek, gdyby brakło młodszych lekarzy, zdolnych do służby na froncie.

**Wykłady Instytutu ekonomicznego N. K. N.** Dziś o godzinie 6 wieczór odbędzie się w cyklu wykładów p. t. „Współczesne zagadnienie społeczno-gospodarcze Polski“, wykład dra Leona Biegeleisena p. t. „Rozwój gospodarczy wsi polskiej“ (sala Kopernika na Uniwersytecie Jag.). Wstęp na wykład 50 h, dla żołnierzy i młodzieży szkół średnich 20 h.

**Kursa literackie.** Od połowy bieżącego miesiąca podnosi się liczbę godzin literatury powszechnej (prof. dr Szyjkowski) do sześciu na miesiąc. Wprowadza się nadto osobną godzinę, celem prowadzenia seminaryum pod kierunkiem wybitnego powieściopisarza i estety. Podobne konwersatorya ożywią wykład historyi sztuki (prof. dr Kopera), rysunku i malarstwa (prof. Olszewski), dykcyi (dyr. Gabryelski) i dziennikarstwa (redaktor Prokesch). Zamierzone są ilustracye recytatorskie, wieczory dyskusyjne, wspólna lektura literackich prac uczniów itp. Program ten wchodzi w życie w najbliższym tygodniu wobec kończących się wykładów z dziejów kultury greckiej. Krótka reasumcya umożliwi nowym słuchaczom zoryentowania się w całości wykładów już odbytych. Opłata miesięczna 10 K pozostaje bez zmiany. Wpisy w kancelaryi (Anny L. 2) codziennie od 11—1 i 4—6.

**VII. koncert kamerelny Instytutu muz.** W program tego koncertu (niedziela 20 bm. o godz. 4½) wejdą wyłącznie utwory Mozarta: ensamble, solo fortep. (Kl. Czop-Umlaufowa) oraz 2 arye w wykonaniu p. Hofmann, uczenicy prof. Warmutha. Miejsce stojące zniesiono. Bilety od dziś w kancelaryi; cena 1 K.

**W krakowskiej grupie kolejarzy** (ulica Lubomirskiego 9) odbywać się będzie w każdą środę w godzinach od 6 do 8½ wieczorem porada prawna we wszystkich sprawach kolejarskich. Porady udzielać będzie sekretarz organizacyi tow. Kacznowski.

**Buczacz dzisiejszy.** Wojenny sprawozdawca „N. Freie Presse“ pisze z głównej kwatery pod datą 8 lutego: Miasto Buczacz, leżące nad Strypą, słuchające w dzień i w nocy turkotu trenów i łoskotu artyleryi, patrzące w dzień od czasu przybycia francuskich najemników na walki lotników i ostrzeliwanie nieprzyjacielkich aeroplanów, a w nocy na szerokie pasma świateł rosyjskich reflektorów — jest od paru dni celem, na który rosyjscy lotnicy rzucają bomby. W pierwszych dniach walki kilku mieszkańców padło ofiarą nieprzyjacielskich bomb, lecz potem ostrzeliwanie atakujących aeroplanów tak zorganizowanem zostało, że powrót ich ponad Buczacz niemal uniemożliwiony im został.

W mieście Buczaczu ulica Grunwaldzka i inne ulice zostały już w czasie pierwszej inwazyi przez Rosyan spalone, ale wieża barokowa starego ratusza i wielka cerkiew Bazylianów są dotąd nienaruszone. Skrzętna ludność Buczacza przystosowała się już i urządziła do stosunków, w jakich żyć musi, znachodząc się tak blisko linii bojowej.

**Zasiłki państwowe dla rodzin powołanych do wojska.** Z powodu przedłużania się wojny ustawa uznała obok legalnej żony, legalnych dzieci i następujących krewnych: rodzeństwa, teściów, oraz nieślubnej matki i nieślubnych dzieci, za uprawnionych do pobierania zasiłków państwowych — pasierbów, oraz ojczyma i macochę, dalej nieślubne dzieci legalnej żony powołanego, które przyszły na świat przed zawarciem małżeństwa, dzieci przybrane i rodziców przybranych, dzieci oddane na wychowanie i dzieci mające takich rodziców w opiece, ci ostatni, o ile nie wchodzi w grę opieka, połączona z wynagrodzeniem, a w końcu rodziców nieślubnej matki powołanego.

Ponadto rozszerzona ustawa przyznaje prawo pobierania zasiłku państwowego dzieciom powołanego do wojska, które przyszły na świat po rozpoczęciu służby wojskowej przez dotyczącego powołanego, oraz żonom tych powołanych, którzy zawarli t. zw. śluby wojenne.

Dalszem rozszerzeniem ustawy jest przyznanie prawa pobierania zasiłków państwowych nawet dla żon tych powołanych, które mają uboczne dochody, nie zastępujące dochodów męża. Nowe to postanowienie nabiera mocy wtedy, jeżeli uboczny dochód żony powołanego nie przekracza wysokości zasiłku państwowego.

**Repertuar teatru miejskiego.**

Wtorek: „Ciocia z Honfleur“.
Środa: „Zmęczony Teodor“.
Czwartek: „Ciocia z Honfleur“.

# Osobliwa obrona.

W prasie krakowskiej ukazała się przed paru dniami wiadomość telegraficzna z Szwajcaryi o zjeździe w Lozannie szeregu wybitnych działaczy politycznych zupełnie zdecydowanego kierunku. Łatwo zrozumiałą sensacyą było wymienienie wśród uczestników tej konferencyi — obok agenta rządu rosyjskiego Dmowskiego, patrona niedoszłego „legionu“ polskiego w armii rosyjskiej hr. Konstantego Platera, kierownika rosyjsko-polskiej agencyi prasowej Erazma Piltza i t. p. członka austryackiej Izby panów ks. Witolda Czartoryskiego. Polska opinia publiczna nie mogła nie zadać sobie pytania — co robi w tem ekscentrycznem towarzystwie wybitny przedstawiciel polskiego obozu konserwatywnego z Galicyi w tym momencie, kiedy z takim mozołem jest nawiązywane porozumienie się wszystkich polskich obozów politycznych galicyjskich na gruncie programu, jak najbezwzględniej zwalczanego przez Piltzów, Skarbków i Dmowskich. Z tego właśnie punktu widzenia wiadomość o uczestnictwie ks. Witolda Czartoryskiego w obradach lozańskich stała się sensacyą dnia.

Tymczasem „Głos narodu“, który w każdem nazwaniu czegoś po imieniu zaraz wietrzy „denuncyacyę“, wyrwał się z notatką „Niedokładna wiadomość“ (Nr. 77), w której z niewiadomych powodów występuje w śmiesznej roli obrońcy ks. Czartoryskiego, imputując mu chęć zachowachowania w tajemnicy wobec ogółu polskiego spotkania z rusofilami polskimi w Szwajcaryi. Nie wątpimy ani na chwilę, że ks. Czartoryski jako Polak, widząc się z Dmowskim, wykazał mu bankructwo jego polityki „zjednoczenia“ pod berłem carskim, przekonał hr. Platera o zdrożności tworzenia drużyn polskich dla pomocy dziczy kozackiej, usiłował namawiać hr. Skarbka do zwrotu przywłaszczonych przezeń funduszów publicznych po legionie wschodnim, tłómaczył Piltzowi całą bezmyślność reklamowania Rosyi w komunikatach agencyi lozańskiej, przedstawił p. Seydzie szkodliwość systematycznego gromadzenia materyałów dla antypolskiej akcyi hakatystów i t. d.

I dlatego podanie do publicznej wiadomości faktu pobytu ks. Czartoryskiego w towarzystwie wszystkich tych panów uważamy za rzecz zupełnie słuszną i pożyteczną.

„Głos narodu“ jest dlaczegoś innego zdania. Wietrzy on w tem znowuż „rewelacye“ — jak delikatnie mówi —

W każdym razie mocno wątpimy, aby ks. Czartoryski był wdzięczny organowi frondy antylegionowej za jego niewczesną „obronę“.

# Koło polskie a socyaliści.

W sprawie wstąpienia posłów socyalistycznych do Koła polskiego nadsyła do „Gazety wieczornej“ poseł dr H. Diamand następujące wyjaśnienie:

Wiadomość, nadesłana wam z Wiednia, jakoby z wyjątkiem posła Liebermana zgłosili wszyscy już posłowie socyalistyczni pisemnie gotowość wstąpienia do Koła polskiego — jest mylną. Imiennego zgłoszenia bowiem posłowie socyalistyczni do Koła polskiego nie wnosili. Powiadomiono jedynie w pierwszej połowie stycznia p. Bilińskiego oficyalnie o uchwale zarządu polskiej partyi socyalno-demokratycznej z tem, że posłowie ją wykonają. Potem nastąpiły układy prezesów Jaworskiego z Bilińskim, a następnie narady organów Koła, zakończone wezwaniem konserwatystów podolskich i centrowych, by zajęli napowrót opuszczone pozycye w N. K. N. Przy głosie są konserwatyści wschodnio-galicyjscy i pokąd nie nastąpi opublikowanie ich postanowień, nie należy się spodziewać nowych kroków w sprawie finalizowania konsolidacyi stronnictw polskich.

# Memoryał Rady głównej opiekuńczej w Warszawie.

## Sprawa aprowizacyi Królestwa.

Zarząd Rady głównej opiekuńczej w Warszawie wniósł z początkiem lutego na ręce p. Kriesa, szefa cywilnego zarządu niemieckiego przedstawienie w sprawie **aprowizacyi** tej części Królestwa, która pozostaje pod okupacyą niemiecką:

„Rozpaczliwy stan kraju naszego pod względem zaopatrzenia go w środki żywnościowe wywołuje poważne zaniepokojenie umysłów wśród ludności. Wszyscy z lękiem i obawą wielką spoglądają w przyszłość niedaleką, na progu której zarysowuje się coraz wyraźniej widmo klęski głodowej.

Złe i niedostateczne odżywianie się powoduje wśród ludności liczne choroby i epidemie.

Uważając, że jedynie łączne i skordynowane wysiłki władz i społeczeństwa mogłyby odwrócić lub choć w części zapobiedz grożącej katastrofie głodowej, z jej fatalnemi następstwami i wpłynąć uspokajająco na umysły ludności, Rada główna opiekuńcza proponuje współpracę z władzami nad aprowizacyą kraju na warunkach, jak poniżej:

**Podział pracy aprowizacyjnej** między władzami a instytucyami obywatelskiemi będzie następujący: naczelnicy powiatów (kreisszefowie) dostarczają produkty żywnościowe dla danego powiatu, organizacye zaś obywatelskie rozdzielają je między ludnością.

Zastosowanie do ładunków żywnościowych, adresowanych na imię R. G. O. i Rad powiatowych, **normalnych taryf kolejowych** i zrównanie tych ładunków co do **pośpiechu** w przewozie z ładunkami uprzywilejowanymi.

Wobec braku artykułów żywnościowych w kraju i konieczności sprowadzania ich z krajów neutralnych, zasadniczym warunkiem działalności wydziału gospodarczego R. G. O. jest zwolnienie ładunków R. G. O. i Rad prowincyonalnych **od cła.**

Jako artykuły pierwszej potrzeby, które winny być zwolnione od cła, uważamy następujące towary: żyto, pszenicę, jęczmień, groch, fasolę, kukurudzę, wszystkie kaszy, ryż, tapiokę, maniokę, cukier, herbatę, sól, ryby morskie suszone i solone, śledzie, tłuszcze, jak słonina, masło, margaryna, kokosowy tłuszcz, oleje jadalne (rzepakowy i słonecznikowy), mięso wędzone, mrożone i świeże, naftę, mydło, świece i zapałki.

561 marek cła opłacać musi każde tysiąc ludzi przy spożyciu na osobę tylko 93 gramów, t. j. mniej, niż $^1/_4$ funta. Zrozumiałem jest z powyższego, skutkiem jakich przyczyn koszt pojedynczego obiadu w kuchniach ludowych, pomimo najdalej posuniętych oszczędności, z sześciu kopiejek na osobę w sierpniu podniósł się na czternaście kopiejek, a więc zdrożał o 143%.

Środki żywnościowe, zarekwirowane przez władze, **nie będą z kraju wywożone,** lecz oddawane będą po cenie kosztu miejscowym organizacyom obywatelskim.

Utworzony przez R. G, O. wydział gospodarczy zajmie się na razie tytułem próby zaopatrzeniem w środki żywnościowe ludności najbliższych powiatów w okolicy Warszawy, a mianowicie pow. warszawskiego i górno-kalwaryjskiego.

W konkluzyi Rada główna opiekuńcza wyraża mocną nadzieję, iż władze okupacyjne, należycie oceniając całą powagę sytuacyi, przychylnie się odniosą do powyższego projektu.

# Nowe prądy w socyalnej demokracyi rumuńskiej.

## Zwolennicy wojny z Rosyą.

W swej walce o neutralność Rumunii ma rumuńska socyalna demokracya dotychczas jednego poważnego przeciwnika: partyę rusofilską, która zasilana funduszami rosyjskimi posiada wielką zaprzedaną Rosyanom prasę i prowadzi przez cały czas wojny skuteczną propagandę wojenną. Partya ta jest największem niebezpieczeństwem dla pokoju i z nią to toczy się w pierwszym rzędzie walka rumuńskich towarzyszów.

Germanofile rumuńscy żądają przeważnie tylko neutralności i tylko niezbyt liczna grupa polityków chce wystąpienia Rumunii po stronie państw centralnych.

W jednolitej dotychczas partyi socyalistycznej rumuńskiej rozpoczęła się obecnie **opozycya,** która wytycza partyi nowe drogi w walce z propagandą wojenną. A mianowicie sekcya partyjna w Jassach, która nie obesłała ostatniego kongresu partyjnego, utworzyła pod kierownictwem towarzyszów dra Ghelertera i Bujora opozycyjny germanofilski blok, zwracający się przeciwko stanowisku egzekutywy partyjnej. Bujor jest byłym redaktorem centralnego organu partyi „Lupty“.

Obaj ci towarzysze wydają obecnie dwutygodnik „Convorbini Sociale“ („Dyskusye społeczne“), w którym zwalczają stanowisko kierownictwa partyi. Wystąpili oni przeciwko dotychczasowej taktyce partyi, ogłaszając następujący program:

1) Jak najenergiczniejszą walkę o neutralność.

2) Jeśli jednak ta walka będzie bezskuteczną, wtedy **Rumunia ma przyłączyć się do państw centralnych** celem osłabienia Rosyi i oddalenia jej od granic rumuńskich.

3) Zwalczanie propagandy rusofilskiej i partyj stojących z nią w związku.

4) Popieranie partyj, sprzyjających powyższemu stanowisku.

Tow. Bujor ogłosił w sprawie tego stanowiska długi artykuł, w którym oświadcza, iż jedynym ratunkiem przed niebezpieczeństwem, jakie grozi niezawisłości Rumunii ze strony Rosyi, jest osłabienie tego państwa, **aneksya Besarabii** i stworzenie wolnej Ukrainy.

Wystąpienie opozycyi wywołało w partyi wielkie poruszenie. Szczególnie ostro wystąpiło przeciwko sekcyi w Jassach bukaresztańskie zgromadzenie partyjne, żądając wszystkimi głosami przeciwko 9 wykluczenia tow. dra Ghelertera i Bujora.

Egzekutywa partyi ogłosiła w tej sprawie następujący komunikat w piśmie „Lupta“: „Komitet wykonawczy stanowczo odrzuca tendencye pisma „Convorbini Sociale“, które propagując nacyonalistyczne i wojenne idee, stoi w zupełnej sprzeczności z zasadami walki klasowej i neutralności. Komitet wykonawczy będzie respektował te nowe zapatrywania, jednak tak długo tylko, jak długo nie przekroczą one granic teoretycznej dyskusyi“.

Najprawdopodobniej opozycya w Jassach nie rozpocznie poważniejszej akcyi, lecz zadowolni się teoretycznem rozstrząsaniem swego stanowiska w swem piśmie.

# Z miasta i z kraju.

**Zmiany w prokuratoryi państwa.** Kierownictwo w prokuratoryi państwa objął po ustąpieniu radcy dworu dra Dolińskiego — prokurator dr Ujejski.

**Wykup mąki przez magistrat.** W myśl rozporządzenia ministeryalnego, nie wolno obecnie właścicielom cukierń i kawiarń wypiekać ciast itp. ani z mąki żytniej ani pszennej; z tego powodu magistrat krakowski na polecenie namiestnictwa postanowił wykupić zapasy mąki, znajdujące się u cukierników i kawiarzy. Od paru dni chodzą po mieście komisye magistrackie, pieczętują zapasy i wydają kwity na odebraną ilość mąki. Należytości wypłaca miejska kasa.

Przy ulicy Gołębiej L. 2, I. p. (róg ulicy Brackiej)
MIEŚCI SIĘ OBECNIE DZIAŁ INSERATOWY »NAPRZODU«

**Spis zapasów cukru.** Na podstawie rozporządzenia namiestnictwa, ogłoszonego we wczorajszej „Gazecie Lwowskiej“, ma być w najbliższym czasie dokonany ogólny spis zapasów cukru w handlach, sklepach, fabrykach itp.

**Z biblioteki publicznej** Uniwersytetu Ludowego (Dunajewskiego 7) w styczniu b. r. wypożyczono 5214 książek. W tym samym miesiącu poprzedniego roku wypożyczono 3568 książek, zaś w styczniu 1915 roku biblioteka zanotowała 4894 wypożyczonych książek. Do szpitali, obozów jeńców oraz stacyj, gdzie przebywają internowani Polacy, wysłano w ciągu miesiąca 75 paczek książek i gazet, w tem 185 książek.

**O książki dla dzieci internowanych.** Uniwersytet Ludowy im. A. Mickiewicza otrzymuje codziennie prośby o książki od rodaków, których twarde prawa wojenne zmuszają do pędzenia czasu w bezczynności. Dla wielu jedyny to niemal czas, który mogą spędzić z książką w ręku. Książka polska jest dla nich nietylko pociechą, lecz wprost chlebem dla życia duchowego niezbędnym. Wśród żądań najpilniejsze może do załatwienia, to żądanie książek polskich dla dzieci internowanych. — Świeżo w obozie w Walsteinie założono szkółkę, dla której potrzebne są podręczniki i materyały piśmienne. Wszelkie dary przyjmuje z wdzięcznością biblioteka publiczna Uniwersytetu Ludowego (ul. Dunajewskiego 7).

**Konferencya sędziów.** Wczoraj po dwudniowych obradach zakończyła się konferencya sędziów z zachodniej Galicyi w sprawie uproszczonego postępowania sądowego.

**Dyrekcya Kina „Nowości“** ofiarowała po raz wtóry dochód z przedstawienia w dniu 15 bm., t. j. we wtorek, na cele Krajowego Stowarzyszenia Czerwonego Krzyża. Danym bowiem będzie dramat w 3 aktach p. t. „Zwycięstwo serca“, w głównej roli Henny Porten, nadto komedya w 3 aktach i zdjęcia z natury.

**Z Towarzystwa sztuk pięknych.** W ubiegłym tygodniu sprzedano na wystawie następujące obrazy: Błockiego Włodzimierza „Szary dzień“, Fałata Juliana „Brzozowy lasek“, Grotta Teodora „Ogród kwiatowy“, Skotnickiego Jana „Jesienią“ i Uziembły Henryka „Ruiny kościoła Dominikanów w Tarnobrzegu.

**Transakcye gruntowe gminy m. Krakowa.** Jak nam z magistratu donoszą, przed kilku dniami odbyło się podpisanie kontraktu, mocą którego gmina odstąpiła częścią darmo, częścią opłatnie, P o l s k i e m u  z w i ą z k o w i  k a t o l i c k i c h  u c z n i ó w  r ę k o d z i e l n i c z y c h pod wezwaniem św. Stanisława Kostki w Krakowie, 436 s² gruntu z realności miejskiej tzw. „Rejówka“ przy ul. Krupniczej, a to dla uczczenia pamięci X. Piotra Skargi, pod budowę domu dla młodzieży rękodzielniczej im. Skargi. Z powyższego kompleksu gruntu odstąpiła gmina za darmo 232 s², resztę zaś po przystępnej cenie 108 kor. za sążeń.

W ten sposób klerykalna organizacya młodocianych robotników otrzymała od gminy bardzo kosztowny podarunek.

**Deputacya Związku nauczycielskiego u władz krajowych.** Dnia 7 bm. udała się deputacya Związku polskiego nauczycielstwa ludowego, złożona z członków prezydyum pp. Nowaka i Smulikowskiego oraz p. Frankowej z Białej do namiestnika eksc. generała Colarda, do Wydziału krajowego i c. k. Rady szkolnej krajowej, celem zawiadomienia odnośnych czynników o potrzebach nauczycielstwa ludowego.

W zastępstwie nieobecnego marszałka krajowego, członek Wydziału krajowego poseł Dąbski przyrzekł poparcie przedłożonych postulatów.

Deputacya konferowała obszernie z radcą dworu p. Okęckim, zastępującym obecnie wiceprezydenta krajowej Rady szkolnej. P. Okęcki wskazywał na t r u d n o ś c i, związane z przeprowadzeniem sprawy dodatku drożyźnianego z powodu niefunkcyonowania Sejmu, zresztą decydujące załatwienie odkładał do powrotu wiceprezydenta Dembowskiego z urlopu. W sprawie relutum na mieszkanie zaznaczył, że właśnie toczą się rokowania między Radą szkolną krajową a Wydziałem krajowym i że wobec tego sprawa przedstawia się pomyślniej.

Kwestya zaopatrzenia wdów i sierot po naucz. tymczasowych i tych stałych, których ustawa nie obejmuje, musi być odłożona na czas późniejszy, jako atrybucya Sejmu. Co dotyczy zaliczek na odbudowę gospodarstw, to sprawa nie jest jeszcze ostatecznie unormowaną.

**Ze Lwowa.** Epidemia ospy dzięki energicznej akcyi ochronnej, m a l e j e z miesiąca na miesiąc.

Jak się dowiaduje „Gazeta wieczorna“, browar lwowski będzie puszczony w ruch. Zniszczone przez Moskali techniczne przyrządy sprowadzono już z zagranicy i uzupełniono je zupełnie.

Odbyło się w lokalu N. K. N. zebranie złożone z kilkudziesięciu osób ze sfer naukowych, obywatelskich i mieszczańskich, celem ukonstytuowania dwóch wydziałów: organizacyjnego i wojskowego lwowskiej delegacyi N. K. N. Po ożywionej dyskusyi obrano następujący wydział: Departament wojskowy: prezes dyrektor Józef Tomicki, mianowany przez depart. wojsk. w Piotrkowie, zastępca rektor Bron. Dembiński, prof. Dzieślewski i pani Emilia Jędrzejowiczowa; jako sekretarze: p. Webersfeld i inżynier Wierzbiański. Wydział organizacyjny: prezes prof. Edwin Hauswald, zastępcy: Józef Neumann, prof. Halban, p. Kisielnicka. Sekretarze: dr Zagajewski i dr Nowicki.

**Repertuar teatru ludowego.**

Wtorek: „Marya Stuart“.
Czwartek: „Podziemna Rosya“.
Piątek: „Baron cygański“.
Sobota: „Podziemna Rosya“.
Niedziela po południu: „Karnawał w Warszawie“.
Niedziela wieczór: „Podziemna Rosya“.
Poniedziałek o godzinie 6 wieczorem: „Marya Stuart“ (przedstawienie dla młodzieży).

**Záložní ústav v Hradci Králové (Bank zaliczkowy i kredytowy w Hradci Králové).** Dnia 22 z. m. został potwierdzony wniosek wyrównawczy Banku przez c. k. sąd krajowy. Pierwsza likwidacyjna rata wypłacona zostanie 1 marca b. r. Celem inkasa tej kwoty należy przesłać książeczkę wkładkową do filii w Pradze, z którą połączyła się była filia krakowska, gdzie równocześnie można zaciągnąć odnośnych informacyi.


Adwokat
**Dr Henryk Rübner**
w Krakowie
przeniósł swoją kancelaryę adwokacką na ulicę Floryańską L. 6, I. piętro.

**Panna**
poszukuje posady w handlu papieru, jako kasyerka, w lepszym handlu lub t. p. Może złożyć także kaucyę. Łaskawe zgłoszenia przyjmuje Biuro ogłoszeń Feliksa Stattera, Kraków, ul. Gołębia L. 2.

**Dra Schweizera**
paryskie
**Johimbin tabletki**
Flakon po 20, 50, 100 tabletek Kor. 5·50, 12·20, 22·—. (Preparatif fortifikateur sexuel) Znakomity środek przy osłabieniu obydwu płci (Impotenz). Wysyłka dyskretna opłatnie za pobraniem.
ANTON GROSS, Dom wysyłkowy, Budapest VIII/4., Josefsring 23/4.
Korespondencya niemiecka.

**Tokajskie wino lecznicze**
(Ausbruch)
z 1906 słodkie, za ½ litra kor. 3·50, z 1873 r. wytrawne za ½ litra K. 6·— za pobraniem.
**Gebrüder Nagy**
Tokaj Hegyaljaer Weingutbesitzer in Tállya (Ungarn).

**MLEKO**
kondenzowane
w puszkach i tubkach, mleko w proszku, śmietanę alpejską sterylizowaną w puszkach I-szej jakości poleca hurtownie i częściowo
Dom handlowy, Bracia Rolniccy
Kraków, Rynek gł. róg ul. Siennej

**Naprawy i odczyszczanie ubrań męskich**
wykonuje szybko i starannie
H. BRACHFELD
ulica Sebastyana L. 5, I. p.
Na żądanie przychodzi do domu.

**Praktykanta**
młodszego dla magazynu poszukuje Biuro techniczne. Zgłoszenia w dziale inseratowym „Naprzodu“, Gołębia 2, I p. pod „Zręczny“.

**Żądajcie wszędzie**
polskich widokówek wojennych, ilustrujących momenty z czasów inwazyi oraz ślady zniszczenia kraju, jakie ukazały się nakładem Spki wyd. „Polonia“ w Jarosławiu. Serya pierwsza (50 wzorów) obejmuje na razie Przemyśl, Jarosław i Sanok. W druku Gorlice, Stryj, Rzeszów i t. d.
Odsprzedawcom rabat.
Firma zakupuje po najwyższych cenach zdjęcia amatorskie z czasów inwazyi w Galicyi.

**Poszukuję posady buchalterki**
ewentualnie jako siła pomocnicza, z ukończoną szkołą buchalteryi „Hermes“. Łaskawe zgłoszenia uprasza się nadsyłać do Admin. „Naprzodu“, Kraków, Dunajewskiego 5 lub do działu inseratowego „Naprzodu“, Gołębia 2.

**„Królik w izbie“**
przez
Jerzego Kraskowskiego
wydanie drugie powiększone
u wydawcy
Kraków, Sienna l. 5.

RZĄDOWO UPRAWNIONA
**FABRYKA WÓD MINERALNYCH SZTUCZNYCH i SPECYALNYCH LECZNICZYCH**
pod firmą
**K. Rząca i Chmurski**
w Krakowie, ulica św. Gertrudy 4
wyrabia pod kontrolą komisyi przemysłowej Towarz. Lek. krak. polecone przez toż Towarz. WODY MINERALNE, odpowiadające składem chemicznym wodom: Bilińskiej, Gieshüblerskiej, Selterskiej Vichy, Maryenbadzkiej, Homburg, Kissingen, tudzież specyalne lecznicze, jak: litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną, oraz wody mineralne normalne z przepisu Prof. Jaworskiego. — Sprzedaż częściowa w aptekach i drogueryach. — Cenniki na żądanie franko.

**76 „Pieśni Legionów Polskich“**
z melodyami
zebrał Zbyszko W. Mroczek. — Do nabycia we wszystkich księgarniach, składnicach wydawnictw N. K. N., oraz Ligach Kobiet N. K. N. Cena 80 hal., z przesyłką 10 hal. (poleconą 35 hal.) drożej — wysyła po otrzymaniu przekazem. Skład główny u autora, Kraków, ulica Czysta L. 11.



**›JERRY‹**
SKA Z OGR. ODPOW.
AMERYKAŃSKIE URZĄDZENIA BIUROWE
CENTRALA DLA GALICYI, BUKOWINY I KRÓLESTWA POLSKIEGO
KRAKÓW
UL. FLORYAŃSKA 28.
Tel. 1416.

**SPRZEDAŻ LOSÓW**
i natychmiastowe nabycie tychże z powrotem
w ratach miesięcznych.
Posiadanie losów jest zawsze pewną pomocą w razie potrzeby. Ponieważ każdy posiadacz losu niechętnie się ich pozbywa, wprowadziłem w moim banku, że sprzedane u mnie losy natychmiast znowu
w małych ratach miesięcznych
nabyć można z powrotem. Właścicielowi losu pozostaje do dyspozycyi cała wartość kursowa losu, z potrąceniem odpowiedniego zadatku, i korzysta tenże w ciągu całego czasu punktualnego spłacania rat z prawa wygranej losu.
UDZIELAM RÓWNIEŻ POŻYCZEK
na losy i papiery wartościowe
w możl. najwyższej kwocie za skromnym procentem
**EDWARD URBAN**
DOM BANKOWY W BERNIE
Kaiser Franz Josefsplatz 18 (dom własny).

**Jedynymi artykułami**
których cena się nie zmieniła, są
**Przetwory mleczne:**
„Laktol“ mleko kwaśne Prof. Miecznikowa
„Yoghurt“ mleko bułgarskie
„Kefir“
Mieszanki dla niemowląt
stale z mleka od krów zdrowych wyrabiane.
„LAKTOL“, ul. Karmelicka 15.


Wydawca: Ignacy Daszyński. — Redaktor odpowiedzialny: Franciszek Kubanek. Drukarnia Ludowa, Kraków, Dunajewskiego 5 (Telefon 1310).